

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2016 roku, wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód Raport Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 8.587,62 zł. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów sądowych w wysokości 108 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł. W uzasadnieniu wskazano, że powód, na podstawie umowy cesji z dnia 12 sierpnia 2016 roku, nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (k.1-3).

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny, wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania tut. Sądowi (k. 4).

W piśmie z dnia 27 stycznia 2017 roku (data stempla pocztowego), uzupełniającym braki formalne pozwu, strona powodowa podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko oraz wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k.10-14).

Pozwany, pomimo skutecznego doręczenia mu pozwu i wezwania na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 12 sierpnia 2016 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarł z Raport Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym w K. umowę sprzedaży wierzytelności, określonych w załączniku sporządzonym w formie elektronicznej. Do umowy dołączono wyciąg z listy dłużników, poświadczony za zgodność przez występującego w sprawie zawodowego pełnomocnika (bezsporne, ponadto: umowa przelewu – k. 21-22, wyciąg z listy dłużników – k. 24).

W dniu 21 października 2016 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwot wskazanych w załączniku do tego pisma (k. 19-20).

Bardzo skromny, zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, nie pozwolił Sądowi na poczynienie jakichkolwiek dalszych ustaleń.

Strona powodowa co prawda zgłosiła w pozwie dalsze wnioski dowodowe, ale Sąd oddalił je z następujących przyczyn.

Odnosząc się do wniosku o zobowiązanie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w trybie art. 248 § 1 k.p.c. do udzielenia informacji, czy wierzytelność przysługująca przeciwko pozwanemu ujęta w wyciągu z listy wierzytelności złożonym przez powoda została nabyta przez powoda, nadto na jakiej podstawie, z jednoczesnym zobowiązaniem wierzyciela pierwotnego do przedłożenia wyciągu z listy wierzytelności stanowiących przedmiot umowy cesji z dnia 12 sierpnia 2016 roku w odniesieniu do wierzytelności przysługującej od pozwanego, to przede wszystkim należy stwierdzić, że jest to niedopuszczalna próba przerwania na Sąd ciężaru procesowego, który spoczywał na powodzie na podstawie art. 232 zdanie 1 k.p.c. Co prawda art. 248 § 1 k.p.c. upoważnia sąd do zwrócenia się o przedstawienie potrzebnego do rozstrzygnięcia sprawy dokumentu, ale tryb ten powinien być stosowany wtedy, gdy strona samodzielnie nie może przedstawić dokumentu. Powód nie wskazał jednak takich przeszkód, tym bardziej, że sam jest stroną umowy cesji. Sąd miał również na uwadze fakt, że strona powodowa jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Powód profesjonalnie zajmuje się działalnością sekurytyzacyjną i występując na drogę sądową winien dysponować całokształtem materiału dowodowego wykazującego zasadność dochodzonego roszczenia

Odnosząc się do kolejnych wniosków dowodowych powoda, to jest o zobowiązanie wierzyciela pierwotnego do udzielenia informacji na temat stanu zadłużenia pozwanego na dzień zawarcia umowy cesji między wierzycielem pierwotnym a powodem w odniesieniu do wierzytelności przysługującej pozwanemu, a także o zobowiązanie

wierzyciela pierwotnego do przedłożenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych stanowiących podstawę niniejszego zadłużenia wraz z regulaminem promocji, regulaminami świadczenia usług oraz dokumentów księgowych dla numerów kont klienta oraz numerów dokumentów wskazanych w treści pozwu, to wnioski te należało oddalić jako niedopuszczalne z mocy ustawy.

Zgodnie bowiem z art. 159 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. 2004 nr 171 poz. 1800; dalej: p.t.) tajemnica komunikowania się w sieciach telekomunikacyjnych, zwana dalej „tajemnicą telekomunikacyjną”, obejmuje, między innymi, dane dotyczące użytkownika. Tajemnicą są objęte dane dotyczące użytkowników przekazywane w sieci telekomunikacyjnej, a także dane o użytkownikach występujące w związku z ustanowieniem stosunku prawnego między użytkownikiem a przedsiębiorcą oraz w związku z korzystaniem z usług. Użytkownikiem jest osoba, która faktycznie korzysta z usług. Ponieważ pojęcie użytkownika obejmuje również osoby żądające świadczenia lub udostępnienia usług, ochronie podlegają także dane zgromadzone w związku z przygotowaniem i negocjowaniem umów oraz rejestracją osób żądających zawarcia umowy itp. W pojęciu użytkownika mieści się również abonent, czyli podmiot będący stroną umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. [...]Ponieważ przepis ust. 1 pkt 1 nie ogranicza przedmiotowego zakresu danych dotyczących użytkowników do danych osobowych, do zakresu tajemnicy telekomunikacyjnej należy zaliczyć inne dane o użytkownikach, nawet jeżeli dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego nie mają one charakteru osobowego. Nawet jeżeli przedsiębiorca nie identyfikuje użytkownika, jako imiennie oznaczonej osoby na podstawie posiadanych danych, to **wszelkie zindywidualizowane informacje o użytkowniku uzyskane w związku z zawarciem umowy lub wykonywaniem usług są objęte tajemnicą telekomunikacyjną** (np. termin i okoliczności zawarcia umowy, wewnętrzne oznaczenia użytkownika, numer (...) jego terminala) (S. P., Prawo telekomunikacyjne. Komentarz, wyd. 3, 2013, L., teza 6 do art. 159).

Zgodnie natomiast z art. 159 ust. 2 p.t. zakazane jest zapoznawanie się, utrwalanie, przechowywanie, przekazywanie lub inne wykorzystywanie treści lub danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną przez osoby inne niż nadawca i odbiorca komunikatu, chyba że:

- 1) będzie to przedmiotem usługi lub będzie to niezbędne do jej wykonania;
- 2) nastąpi za zgodą nadawcy lub odbiorcy, których dane te dotyczą;
- 3) dokonanie tych czynności jest niezbędne w celu rejestrowania komunikatów i związanych z nimi danych transmisyjnych, stosowanego w zgodnej z prawem praktyce handlowej dla celów zapewnienia dowodów transakcji handlowej lub celów łączności w działalności handlowej;
- 4) będzie to konieczne z innych powodów przewidzianych ustawą lub przepisami odrębnymi.

Wyjątkiem od powyższej normy jest art. 159 ust. 4 p.t., który stanowi, że ust. 2 i 3 nie stosuje się go do komunikatów i danych ze swojej istoty jawnych, z przeznaczenia publicznych lub ujawnionych postanowieniem sądu wydanym w postępowaniu karnym, postanowieniem prokuratora lub na podstawie odrębnych przepisów. A contrario, **nie jest możliwe udostępnienie danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną na żądanie sądu, zgłoszone w postępowaniu cywilnym** (pomijając, oczywiście sytuację, w której strona wyrazi zgodę na przedstawienie tych danych). Wykładnia językowa art. 159 ust. 4 p.t. jest jasna i prowadzi do jednoznacznego wniosku, aprobowanego także w orzecznictwie (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 kwietnia 2011 r., I Acz 279/11).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że żądane przez powoda w punktach 7 i 8 wniosków dowodowych (k. 11) dokumenty są objęte tajemnicą telekomunikacyjną i mogłyby być skutecznie zażądane przez Sąd od operatora jedynie w postępowaniu karnym. Nie było więc podstaw prawnych, aby Sąd zwracał się do wierzyciela pierwotnego o przedłożenie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i dokumentów księgowych. Wystąpienie o pozostałe dokumenty, w postaci: regulaminu promocji, regulaminów świadczenia usług

oraz dokumentów księgowych byłoby co prawda możliwe, ale stałoby się bezcelowe wobec braku dokumentów źródłowych, stanowiących podstawę zobowiązania pozwanego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawi się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2 k.p.c.). Jeżeli zatem Sąd nie ma wątpliwości, co do twierdzeń powoda, to na nich powinien oprzeć ustalenia faktyczne w sprawie. Nie oznacza to jednak, oczywiście, bezkrytycznego przyjmowania za prawdziwe twierdzeń powoda. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu wyroku z 18 lutego 1972 r., (III CRN 539/71, OSNCP 1972 z. 7-8, poz. 150, Przy wyrokowaniu zaocznym swoje przekonanie o zasadności powództwa sąd I instancji - zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c. - opiera na domniemaniu prawdziwości twierdzeń powoda, pod warunkiem że nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy. **W razie więc jakiegokolwiek wątpliwości w tym zakresie sąd obowiązany jest przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu i wydać wyrok zaoczny oparty na wynikach postępowania dowodowego, wyrok bowiem zaoczny, jak każdy wyrok, powinien być zgodny z prawdą.** (podkr. własne Sądu). Domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. tylko wtedy zastępuje postępowanie, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. także wyrok SN z 30 marca 1999 r., I CKU 176/97). Odnosząc ten trafny pogląd do obecnego modelu procesu cywilnego, opartego w znacznie większym stopniu niż w latach 70 XX wieku na zasadzie kontrydiktoryjności, należy przyjąć, że możliwy zakres postępowania dowodowego wyznaczają dowody zaoferowane przez powoda i ewentualnie dopuszczone z urzędu, jeżeli sąd uzna to celowe ze względu na interes publiczny, konieczność ochrony praw strony nieporadnej albo inne szczególne okoliczności. Uzasadnione jest stanowisko, że jeżeli powód przedstawia twierdzenia, których nie da się zweryfikować i nie są poparte jakimikolwiek dowodami, a jednocześnie sąd nie znajdzie podstaw do zastosowania art. 232 zd. 2 k.p.c., to nie można oprzeć ustaleń faktycznych na samych twierdzeniach powoda. Budzą one bowiem w takiej sytuacji uzasadnione wątpliwości, których nie da się zweryfikować w postępowaniu dowodowym, na podstawie dostępnego materiału dowodowego. Odmienny pogląd byłby nie do pogodzenia z istotą wymiaru sprawiedliwości..

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. „Jak powszechnie przyjmuje się, że faktami w rozumieniu art. 6 k.c. są wszystkie okoliczności faktyczne, istotne z punktu widzenia normy prawa materialnego, z której strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Do faktów istotnych należą fakty przesądzające zasadę odpowiedzialności i fakty wskazujące na wysokość roszczenia. Jeżeli strona nie wykaże tych faktów, sąd nie ma możliwości orzeczenia zgodnie z jej żądaniem (z utrwalonego orzecznictwa zob. np. wyrok SN z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 stycznia 2012 r., I ACa 1321/11). W drugim z przytoczonych orzeczeń trafnie wyjaśniono istotę ciężaru dowodu, stwierdzając, że **„jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.** Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał” (podkr. własne Sądu).

Odnosząc te rozważania do stanu faktycznego sprawy należy stwierdzić, że zaoferowane przez stronę powodową dowody nawet w najmniejszym stopniu nie spełniają kryteriów pozwalających uznać fakty przedstawione w uzasadnieniu pozwu za udowodnione. Powód złożył co prawda wnioski dowodowe, ale nie mogły zostać uwzględnione z przyczyn wskazanych wyżej. Powodowy fundusz nie przedstawił zaś żadnej dokumentacji źródłowej.

O ile fakt zawarcia umowy cesji i przejścia wierzytelności na rzecz powoda można by – mimo braku odpisów z KRS osób reprezentujących strony umowy cesji – uznać za wykazane na podstawie art. 339 § 2 k.p.c., o tyle **brak jest podstaw do potraktowania w ten sposób twierdzeń powoda co do istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego wobec pierwotnego wierzyciela.** Twierdzenia te należy uznać za całkowicie gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami. (dokumenty prywatne w postaci „wykazu dokumentów księgowych (k. 18), przesądowego wezwania do spłaty zadłużenia (k. 19), wykazu niezapłaconych faktur (k. 20) oraz wyciągu z listy dłużników (k. 24), to w istocie twierdzenia samej strony powodowej).

Reasumując, w rozpoznawanej sprawie obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie we właściwej formie innych dokumentów umożliwiających wykazanie istnienia stosunku zobowiązaniowego, jak i jego wysokości, czego jednak powód nie uczynił. Jakość przedstawionego przez powoda, w istocie szczątkowego, materiału dowodowego nie pozwalała na zastosowanie domniemania z art. 339 § 2 k.p.c., dlatego mimo biernej postawy pozwanego powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 6 k.c.

Z: Proszę:

- 1) odnotować uzasadnienie w kontrolce;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda r. pr. A. S.;
- 3) akta przedstawić do uprawomocnienia po upływie 21 dni od doręczenia z z.p.o., a w razie wniesienia apelacji – Pani Przewodniczącej Wydziału;
- 4) skierować do publikacji na portalu zgodnie z kartą informacyjną.